

LEON NIEBRZYDOWSKI

Zakład Psychologii Wychowawczej
Instytut Psychologii UŁ

**POSTAWY RODZICIELSKIE W PERCEPCJI MŁODZIEŻY
Z RODZIN OBCIĄŻONYCH ALKOHOLIZMEM
A POZIOM JEJ LĘKU I AGRESJI¹**

PROBLEM ALKOHOLIZMU WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w miarę wzrostu cywilizacji i urbanizacji kraju coraz bardziej wzrasta uzależnienie ludzi od różnego rodzaju używek. W drugiej połowie XX w. nasiliło się to zjawisko w dwóch obszarach: narkomanii i alkoholizmie. My Polacy jesteśmy niejako narodem uprzywilejowanym pod względem spożycia alkoholu. Oficjalne statystyki podają, że na głowę jednego mieszkańca Polski rocznie przypada zużycie 12 litrów czystego spirytusu. Zważywszy, że przeważająca część naszego narodu nie używa alkoholu w ogóle lub w znikomym stopniu, należy sądzić, że wśród nas żyją osoby, które wypijają rocznie podwójną lub potrójną dawkę przypadającą na jednego mieszkańca Ziemi położonej między Odrą i Bugiem. Ludzie ci, których liczbę oblicza się na półtora do dwóch milionów, to jednostki cierpiące na nieuleczalną chorobę alkoholową, jednakże wstępujące w związki małżeńskie, płodzące i wychowujące młodych Polaków. Ostatnio środki masowego przekazu donoszą, że problem nadużycia alkoholu schodzi w szeregi nieletnich, a izby wytrzeźwień odnotowują przypadki dowieżenia do nich osoby 10–12-letnie. Jest to zatem zjawisko nader groźne dla przyszłości Polski, ponieważ alkoholizm, to nie tylko degradacja osobowości samego alkoholika ale także jego rodziny, która stanowi środowisko wy-

¹ W artykule wykorzystano dane zebrane do pracy magisterskiej wykonanej przez E. Kryszkiewicz na seminarium prowadzonym przez prof. L. Niebrzydowskiego w Instytucie Psychologii UŁ.

chowawcze. W rodzinach alkoholizujących się wyrasta młodzież nadpobudliwa nerwowo, agresywna i nierzadko zagrożona wieloma skłonnościami chorobowymi.

CEL PRACY

W związku z zasygnalizowanym wyżej problemem w Zakładzie Psychologii Wychowawczej UŁ podjęto próbę przeanalizowania postaw rodzicielskich rodziców nadużywających alkohol w świetle wypowiedzi ich dorastających dzieci. Głównym celem niniejszej pracy jest usiłowanie znalezienia odpowiedzi na pytanie: Czy istnieje zależność między postawami rodzicielskimi percepowanymi przez młodzież wywodzącą się z rodzin, w których ojcowie nie tylko nadużywają alkoholu, ale są zdeklarowanymi alkoholikami, a poziomem lęku i agresywności młodzieży? Aby uzyskać w miarę pełne rozeznanie w tej kwestii zebrano również materiał badawczy z rodzin nie nadużywających alkoholu. Do niniejszych badań sprowokował nas fakt, iż szeroko prowadzone są badania nad postawami rodzicielskimi, lękiem i agresją, ale jako odrębnymi zjawiskami, rzadko natomiast badanymi jako elementy powiązane z rodzinami alkoholizującymi się. Istnieją bowiem liczne badania dotyczące wpływu postaw rodzicielskich na emocjonalność dziecka. Nie ma natomiast dużej liczby badań postaw rodzicielskich ojców alkoholików i matek nie będących uzależnionymi, ale pozostających w takich związkach spostrzeganych przez dziecko oraz ich wpływu na funkcjonowanie emocjonalne dzieci. Fakt ten już wcześniej zauważyli tacy badacze jak: Bystrzanowski, Gromska (1993), Pieńkowski (1986), Pacewicz (1992).

CHARAKTERYSTYKA BADANYCH GRUP

Aby osiągnąć postawiony cel pracy zbadano dwie grupy młodzieży w wieku 16–17 lat. Grupę kryterialną składającą się z 24 dziewcząt i 16 chłopców wywodzących się z rodzin zagrożonych alkoholizmem oraz drugą grupę również 40 osobową (18 dziewcząt i 22 chłopców), których rodzice nie mieli skłonności do nadużywania alkoholu.

ZASTOSOWANIE METODY BADAŃ

W badaniach wykorzystano następujące metody:

- 1) Kwestionariusz PCR M. Siegelmana i A. Roe w wersji „Moja matka” i w wersji „Mój ojciec” do badania postaw rodzicielskich w percepcji dziecka,
- 2) Kwestionariusz STAI C.D. Spielbergera do badań natężenia Lęku-Stanu i Lęku-Cechy,
- 3) Kwestionariusz „Nastroje i humory” Buss i Durke do badania agresji.

WYNIKI BADAŃ

Na podstawie kwestionariusza do badań postaw rodzicielskich Siegelmana i Roe ustalono, że postawy matek dziewcząt wywodzących się z rodzin normalnie funkcjonujących nie różnią się istotnie od postaw matek dziewcząt z rodzin patologicznych. Występuje natomiast istotna statystycznie różnica w zakresie „postawy odrzucającej” matki spostrzeganej przez chłopców obu grup ($t = 2,12$, $p.i. = 0,04$). Chłopcy wywodzący się z rodzin zagrożonych alkoholizmem postrzegają swoje matki jako bardziej odrzucające w stosunku do chłopców wywodzących się z rodzin normalnych. Biorąc pod uwagę fakt, że jest to młodzież dorastająca, to można tłumaczyć to tym, iż w specyficznym środowisku rodzin alkoholików matki nieświadomie projektują na synów niechęć żywioną do męża. Jednocześnie sam dom dostarcza chłopcom negatywnych przeżyć, co wpędza ich w stany frustracyjne. Stosując kary przy panującym chłdzie emocjonalnym rodzice próbują poradzić sobie z problemami dorastających dzieci powodując tym samym negatywne skutki. Z badań Tatarowicz (1986) również wynika, że żony alkoholików jako matki stosują zbyt surowe metody wychowawcze, mając skłonność do nadmiernego kontrolowania synów, unikając rozmów i przejawiając postawy „męczeńskie”.

Uzyskane dane z porównań postaw rodzicielskich ojców alkoholików i ojców nie nadużywających alkoholu wskazują na istnienie różnic w prezentowanych postawach rodzicielskich w zakresie wszystkich wymiarów ($p = 0,05$) zarówno w stosunku do chłopców jak i dziewcząt.

Młodzież z rodzin o zaburzonej funkcjonalności postrzega swoich ojców jako mniej kochających, bardziej wymagających, mniej ochraniających, bardziej odrzucających i mniej liberalnych w stosunku do młodzieży z rodzin niepatologicznych. Różnice w zakresie postrzegania przez młodzież postaw ojca są zapewne spowodowane tym, iż alkoholik będący ojcem tracąc autorytet w oczach dziecka chce ten autorytet zachować za wszelką cenę i w paradoksalny sposób, chociażby we własnym przeświadczeniu, poprzez narzucanie swojej woli, wielokrotne karanie, unikanie kontaktu

emocjonalnego z dzieckiem. Jest to efekt przeżywanej wewnętrznie huśtawki emocjonalnej charakterystycznej dla alkoholika, odbieranie poczucia bezpieczeństwa przez agresywne zachowania, tolerowanie niektórych agresywnych zachowań dziecka i jednocześnie jego karanie powoduje, że niespokojny, niespójny, nieprzewidywalny i autokratyczny obraz ojca, niosącego negatywne treści wychowawcze staje się typowym rysem ojca alkoholika podobnie postrzeganego przez wszystkie dzieci. Dzieci ojców alkoholików w porównaniu z dziećmi ojców nie nadużywających alkoholu, nie widzą w swym rodzicu źródła pozytywnych doznań emocjonalnych będących podstawą relacji rodzic–dziecko.

Tak jednoznacznie negatywne postrzeganie wszystkich rodzajów zachowań w wyrażanych postawach rodzicielskich ojca spowodowane jest zgeneralizowaną dezaprobatą zachowań rodzica i negatywną oceną jego osoby. Dzieci wywodzące się z rodzin o prawidłowym funkcjonowaniu nie postrzegają swych ojców w tak negatywny sposób.

Porównanie średnich wyników skal Lęku-Stan i Lęku-Cecha (STAI) wskazuje, że młodzież z rodzin patologicznych zarówno dziewczęta jak i chłopcy uzyskują wyższe wyniki w zakresie Lęku-Stanu ($p < 0,001$) i Lęku-Cechy (również na poziomie $p < 0,001$) w stosunku do dziewcząt i chłopców z rodzin o prawidłowym funkcjonowaniu. Należy zwrócić uwagę na fakt, że większe różnice występują w skali Lęku-Cecha. Lęk-Stan będąc traktowany wg Spielberga jako sytuacyjne ujawnianie się stanów lękowych okazał się istotnie różny dla wyników obu grup, jednakże w mniejszym stopniu różnicuje grupy, niż Lęk-Cecha. Zjawisko to należałoby tłumaczyć tym, iż dziecko wychowujące się w rodzinie pełnej napięć, niepewności, wrogości, deprivacji potrzeb psychicznych, przy jednoczesnej frustracji potrzeby kontaktu emocjonalnego, bliskości, oparcia i miłości, w atmosferze lęku, najsilniej przez krzywdy moralne i psychiczne ze strony pijanego ojca, modeluje w sobie reakcje lękowe, które w efekcie wielokrotnego powtarzania i utrwalania stają się stałą cechą i dyspozycją do reagowania lękiem zarówno w sytuacjach zagrażających jak i takich, w których nie istnieje obiektywne zagrożenie. Taka stała dyspozycja ukształtowana na drodze uczenia się będąc cechą danej jednostki przejawia się również jako stan w różnorodnych sytuacjach. Na taką zależność zwrócił wcześniej uwagę Spielberger (1966), a później Ochmański (1985). Ochmański badając młodzież z rodzin alkoholizujących się stwierdził, że jest ona bardziej, niż inna młodzież, neurotyczna i chwiejna emocjonalnie.

Porównując wyniki badań agresywności młodzieży uzyskane z Kwestionariusza Buss-Durke, okazuje się iż obie grupy badanych różnią się istotnie statystycznie pod względem poziomu agresywności. Dziewczęta z grupy patologicznej okazały się bardziej agresywne w zakresie wszystkich skal kwestionariusza od swoich rówieśniczek z rodzin pozostających w normie.

Prawidłowość taka nie zachodzi jednak jeśli chodzi o różnice w zakresie agresywności chłopców. Okazuje się, że istotne różnice w przejawianej agresywności chłopców na rzecz wyższych wyników chłopców z rodzin patologicznych, odnoszą się do czterech skal: „agresji pośredniej”, „agresji słownej”, „drażliwości” i „poczucia winy”.

W zakresie pozostałych skal chłopcy z rodzin alkoholizacyjnych osiągają podobne wyniki jak chłopcy z rodzin o prawidłowym funkcjonowaniu. Są to takie skale jak: agresja fizyczna, negatywizm, podejrzliwość i uraza. Owe mniejsze zróżnicowania w agresywności chłopców można tłumaczyć uwarunkowaniami kulturowymi. Bez względu na rodzaj rodziny, z jakiej wywodzi się chłopiec, zgodnie z przyjętym wzorem kulturowym społeczeństwa europejskiego, od mężczyzn wymaga się często zachowań agresywnych w określonych sytuacjach. Od kobiet zaś przymilania i łagodnego podejścia oraz tolerowania określonych form agresywności u mężczyzn.

Istotne jest natomiast, w zakresie jakich skal Kwestionariusza Buss-Durke występują różnice w agresywności chłopców. Wszystkie te skale charakteryzują przeniesienie agresji z obiektu, który wywołuje agresję do obszarów umożliwiających jej ujawnienie. Dom, w którym istnieje osoba uzależniona od alkoholu, funkcjonuje jako miejsce, w którym zazwyczaj panuje napięcie i zagrożenie z tym związane. Niskie poczucie bezpieczeństwa domowników uruchamia patologiczne mechanizmy obronne członków rodziny, które zaczynają dominować nad innymi formami zachowań w postaci agresji. W związku z tym chłopcy są wrogo nastawieni do otoczenia i całego świata. To samo można odnieść do dziewcząt, które wychowują się w domu ojca alkoholika. Na tle kulturowego uwarunkowania agresywności i odniesienia jej do kobiet, badane dziewczęta są o wiele bardziej agresywne niż dziewczęta z rodzin, w których ojciec nie dostarcza negatywnych doświadczeń będących efektem nadużywania alkoholu. Podobne wyniki uzyskała w swych badaniach Sopol (1986), w których dzieci alkoholików okazały się bardziej agresywne wobec otoczenia. W sytuacjach zagrożenia koncertowały się one na przeszkodzie ojca, nie zaś jak robią to ich rówieśnicy – na szukaniu dróg wyjścia z poczucia bezradności i agresji.

Ważną częścią składową stosowanego kwestionariusza lęku okazała się skala „poczucia winy”, w której dzieci ojców alkoholików osiągają o wiele wyższe wyniki, niż dzieci wywodzące się z normy rodzinnej. W domach alkoholików poczucie winy koegzystuje z lękiem i złością. Dzieci czują się odpowiedzialne za wszystko, co się wokół nich dzieje. Jest to systematycznie wzmacniane przez rodziców. Mając tak wpojone poczucie winy dzieci alkoholików bardzo często obwiniają się za wszelkie niepowodzenia rodzinne, a w dorosłym życiu owo poczucie winy zostaje przeniesione i zgeneralizowane na wiele innych aspektów życia.

Uzyskane współczynniki korelacji pomiędzy Lękiem-Cechą młodzieży z rodzin patologicznych, a postawami matek, wskazują na występowanie istotnych zależności w zakresie postawy kochającej i postawy odrzucającej w grupie dziewcząt oraz w zakresie tych samych postaw w grupie chłopców „postawa kochająca” uzyskała wskaźnik ujemny ($p < 0,05$), zarówno w grupie dziewcząt jak i chłopców. Świadczy to o tym, że bardzo ważna dla kształtowania się Lęku-Cechy i jego natężenia jest siła miłości matki. Matki nie zapewniające ciepła, więzi emocjonalnych, nie wzmacniające poczucia bezpieczeństwa, szczególnie w przypadku gdzie jest ono bardzo potrzebne ze względu na negatywną rolę ojca, wpływają na powstanie i wzrastanie negatywnych przeżyć oraz utrwalanie lęku. Postawa odrzucająca matki osiągająca wskaźnik dodatni w grupie dziewcząt ($r = 0,26$) i chłopców ($r = 0,31$) świadczy o tym, że im bardziej matka odrzuca swoje dziecko oraz nie akceptuje jego dziecięcości unikając i ograniczając z nim kontakty, tym bardziej czuje się ono zagubione, nie akceptowane oraz niepewne siebie, co w rezultacie budzi w nim całą lawinę napięć i lęków. Jednakże korelacje zachodzące między obydwojma skalami postaw i lękiem nie są wysokie, jakkolwiek istotne statystycznie. Wskaźniki korelacji pomiędzy postawami matek a Lękiem-Cechą młodzieży z tzw. normy rodzinnej ujawniają istnienie związku zachodzącego w zakresie „postawy kochającej” ($r = -0,30$) i „postawy odrzucającej” ($r = 0,27$) w grupie dziewcząt oraz „postawy odrzucającej” ($r = 0,37$) w grupie chłopców.

Matki kochające tzw. ciepłe, wchodzące w pozytywne relacje emocjonalne ze swoimi córkami, unikające rygorystycznych kar, zapewniają im poczucie bezpieczeństwa, stabilności uczuciowej przyczyniając się w ten sposób do modelowania jednostki mało lękliwej. Podobnie wyglądają zależności pomiędzy „postawą odrzucającą” matki a Lękiem-Cechą w grupie dziewcząt i chłopców. Istotne znaczenie w kształtowaniu się Lęku-Cechy młodzieży tej grupy mają matki unikające kontaktu ze swoimi dziećmi, nie ukazujące ciepła, deprywujące potrzeby emocjonalne. Jednakże matki postrzegane jako zaspokajające potrzeby psychiczne dzieci wpływają na niski poziom Lęku-Cechy ich dzieci. Do podobnych wniosków doszła już wcześniej Harwas-Napierała (1987).

Dokonana analiza statystyczna wykazała, iż związek pomiędzy postawami ojców percypowanymi przez młodzież z rodzin patologicznych a poziomem jej Lęku-Cechy okazał się istotny statystycznie w zakresie trzech postaw w grupie dziewcząt i w zakresie tych samych trzech postaw w grupie chłopców. Zatem w badanej grupie zarówno dla dziewcząt jak i chłopców mają znaczenie te same postawy ojca w kształtowaniu się ich lękowości. Są to: „postawa kochająca”, „postawa wymagająca” i „postawa odrzucająca”. Dla powstawania lęku dziecka istotne znaczenie mają postawy prezentowane przez ojców (Wójcik 1997). W tak szczególnym przypadku, jakim jest ojciec alkoholik, znaczenie to niewspółmiernie wzrasta.

Występuje zgodność w grupie badanej młodzieży wywodzącej się z rodzin alkoholycznych co do znaczenia trzech wymienionych wyżej postaw ojców w kształtowaniu Lęku-Cechy. Ojcowie mało kochający, czyli chłodni uczuciowo, a przy tym bardzo wymagający i nie zwracający uwagi na możliwości dziecka oraz unikający z nim kontaktu, agresywni w zachowaniu, są źródłem wielorakich napięć, rodząc jednocześnie niepewność i brak wiary w możliwości jakichkolwiek dokonań. Wskaźnik korelacji między postawami rodzicielskimi ojca a poziomem Lęku-Cechy młodzieży wywodzącej się z normy rodzinnej ujawniają występowanie istotnych zależności w zakresie „postawy kochającej” ($r = 0,36$), „postawy wymagającej” ($r = 0,42$) w grupie dziewcząt oraz w zakresie „postawy ochraniającej” ($r = 0,29$) i „postawy odrzucającej” ($r = 0,32$) w grupie chłopców. Córki mające ojców kochających, nie ukrywających pozytywnych uczuć, a przy tym nie stawiających wygórowanych wymagań, chronione są przed przeżywaniem przykrych doznań, wychowując się w atmosferze niwelującej rodzenie się i utrwalanie lęku. Potwierdza to rolę ojca w rozwoju emocjonalności córek w późniejszych relacjach małżeńskich. W grupie chłopców istotne znaczenie w kształtowaniu się Lęku-Cechy mają „postawa ochraniająca” i „postawa odrzucająca”.

Z badań naszych wynika, iż chłopcy wywodzący się z rodzin o prawidłowym funkcjonowaniu posiadają odmienne relacje z ojcem. Im ojcowie są mniej ochraniający oraz pozwalający synom na konfrontację z różnymi sytuacjami życiowymi, zarówno pozytywnymi jak i negatywnymi (oczywiście, że w ramach rozsądnego zachowania), tym synowie w późniejszym czasie stają się bardziej pewni siebie oraz mniej lękliwi i podejmujący w dorosłym życiu konstruktywne działania. „Postawa odrzucająca” ojca jest postawą, która mając niski wskaźnik nie zuboża doświadczeń pozytywnych dziecka, które powinny występować w relacjach z rodzicem. Unikanie rygorystycznych wymagań nie gwarantuje uniknięcia negatywnych oddziaływań na dziecko, jeśli zabraknie ciepła i wzajemnego zrozumienia między rodzicem i dorastającym młodym człowiekiem.

Analiza statystyczna związku pomiędzy postawami rodzicielskimi matek a agresywnością młodzieży dorastającej wywodzącej się z patologicznego środowiska rodzinnego wykazała istotne znaczenie „postawy wymagającej” ($r = 0,32$) i „postawy odrzucającej” ($r = 0,52$) w grupie dziewcząt oraz „postawy odrzucającej” ($r = 0,44$) i „postawy liberalnej” ($r = 0,27$) w grupie chłopców.

Matki ujawniające w stosunku do dziewcząt „chłód uczuciowy”, unikające z nimi kontaktu, wymagające i rygorystyczne w domu, gdzie panuje ojciec alkoholik powodują sfrustrowanie potrzeb emocjonalnych córek, ich bunt a w rezultacie agresję.

Relacje synów z matkami w badanej grupie wskazują na to, iż matki unikając swoich synów, ograniczając kontakty z nimi przy jednoczesnej

tolerancji zachowań agresywnych powodują ujawnienie i generalizację tych zachowań. Matki tolerujące zachowania agresywne (zgodnie z teorią uczenia się) dostarczają pozytywnych wzmocnień utrwalających te zachowania. Natomiast zablokowanie potrzeb psychicznych synów doprowadza do wyzwolenia reakcji obronnych w postaci agresji. Ciekawym ewenementem wydaje się być brak istotnego związku pomiędzy „postawą kochającą” matki a agresywnością zarówno dziewcząt jak i chłopców. W grupie młodzieży wywodzącej się z normy rodzinnej współczynniki korelacji wskazują na istnienie zależności pomiędzy „postawą odrzucającą” ($r = 0,48$) i „postawą liberalną” ($r = 0,33$) matki a agresywnością córek oraz „postawą wymagającą” ($r = 0,30$) i „postawą liberalną” ($r = 0,25$) a agresywnością synów. Z uzyskanych zależności wynika, iż matki nie tolerują agresywnych zachowań swych synów i córek, uczą dziecko eliminowania niepożądanych reakcji. Jednakże, gdy matka akceptuje takie formy zachowania, daje przyzwolenie na agresywne zachowanie, powodując w ten sposób jego utrwalanie.

Córki, które nie doznają troski macierzyńskiej oraz zainteresowania ich osobą, mogą przyjmować agresywne pośrednie formy zabiegania o to zainteresowanie w stosunku do wielu osób.

W badanej grupie chłopców istotny wpływ na powstawanie agresji ma „postawa wymagająca”. Okres buntu, jaki przeżywa młodzież w okresie dorastania wiąże się z negowaniem autorytetu rodziców na rzecz kontaktów z rówieśnikami. Stawianie przez rodziców jakichkolwiek wymagań traktowane jest jako ograniczenie, co nierzadko doprowadza do rodzenia się sprzeciwu i agresji.

W całej badanej przez nas grupie młodzieży wywodzącej się z rodzin, w której ojciec nadużywa alkoholu stwierdzono występowanie istotnego związku pomiędzy „postawą kochającą”, „postawą wymagającą” i „postawą odrzucającą” ojca, a poziomem agresywności córek i synów. Związek w zakresie „postawy kochającej” przyjmuje wartość ujemną, zarówno w grupie dziewcząt jak i chłopców. Oznacza to, że im ojcowie okazują mniej czułości dzieciom, nie dając im do zrozumienia, że są kochane, tym dzieci te są bardziej zbuntowane, sfrustrowane i agresywne. Jak już wcześniej zostało powiedziane choroba alkoholowa prowadzi do wypaczeń osobowościowych uzależnionego. Ojciec alkoholik chcąc skompensować niskie poczucie własnej wartości często staje się agresywny i despotyczny oraz bezkrytyczny wobec siebie, natomiast bardzo krytyczny wobec otoczenia. Skoncentrowany wyłącznie na sobie, nie potrafi obdarzyć pozytywnymi uczuciami członków rodziny, którzy stają na drodze do pogłębiającej się choroby alkoholowej (Johnson 1992). Dlatego też ojcowie alkoholicy w badanej grupie postrzegani są jako zaniedbujący, egocentryczni i uciążliwi we współżyciu. Cały bagaż doświadczeń, jaki posiadają dzieci alkoholików powoduje, że są one bardziej agresywne niż ich rówieśnicy. Do podobnych wniosków doszła w swoich

badaniach środowiska rodzinnego zagrożonego alkoholizmem Marynowicz-Hetka (1989). Stwierdziła bowiem, że szczególne znaczenie ma rola ojca w powstawaniu agresywności dzieci, zwłaszcza chłopców. To właśnie oni identyfikują się z ojcem i najczęściej w późniejszym okresie życia pomimo negacji jego zachowań następuje u nich swoiste utożsamianie się z agresorem i powielanie wzorów jego postępowania.

Z badań wynika, iż na powstawanie agresji młodzieży z rodzin dotkniętych alkoholizmem większy wpływ ma postać ojca i postrzeganie jego postaw przez dziecko. Rola matki ma także istotny wpływ, szczególnie takie jej postawy jak: „wymagająca”, „odrzucająca” i „liberalna”. Jednakże silniejszy związek zachodzi w zakresie „postawy kochającej”, „postawy wymagającej” i „postawy odrzucającej” ojca. Różnorodny wpływ roli ojca i matki w rozwoju agresywności dzieci zauważyli już wcześniej tacy autorzy jak: Bandura i Walters (1968), Skorny (1968), Wójcik (1997).

Analiza statystyczna związku pomiędzy postawami ojców percepowanymi przez młodzież z rodzin o prawidłowym funkcjonowaniu wykazała istnienie zależności w zakresie „postawy kochającej” ($r = -0,45$), postawy odrzucającej” ($r = 0,50$) w grupie dziewcząt oraz w zakresie „postawy odrzucającej” ($r = 0,45$) i „postawy liberalnej” ($r = 0,33$) w grupie chłopców. Można zatem stwierdzić, że warunkami nie sprzyjającymi rozwojowi agresywności dziewcząt w rodzinach normalnych są: brak istnienia problemu alkoholizmu ojca, ciepłe serdeczne stosunki z ojcem, zainteresowanie problemami córki, wspólne ich rozwiązywanie i wspieranie w podejmowaniu ważnych decyzji oraz wzajemne obdarzanie się miłością i serdecznością.

Na podstawie wskaźników korelacji r -Pearsona uzyskanych w grupie badanych chłopców, stwierdza się, iż ojcowie spostrzegani jako zainteresowani sprawami synów, ich poczynaniami, będący dla nich oparciem, nie stosujący rygorystycznych metod karaniami, a przy tym postrzegani jako nie tolerujący i nie pozwalający na agresywne formy zachowań, mają istotny wpływ na kształtowanie się niskiego poziomu agresji ich dzieci.

Na podstawie niniejszych badań dotyczących związku zachodzącego pomiędzy wykształceniem rodziców a poziomem agresji i lęku, stwierdzono brak istnienia wyraźnej zależności, zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku. Dotyczy to zarówno rodzin alkoholizujących się, jak i pozostających w normie ($p < 0,05$).

Podobnie stwierdzono brak istnienia związku pomiędzy wykształceniem rodziców a poziomem lęku i poziomem agresji młodzieży z rodzin o prawidłowym funkcjonowaniu rodziny. Jeżeli zatem nie istnieje związek pomiędzy poziomem wykształcenia rodziców a agresją i lękiem dorastającej młodzieży, to należałoby szukać jej w czym innym, np. w uwarunkowaniach osobowościowych rodziców. Odnosi się to również do postaw rodzicielskich, których badania należałoby rozszerzyć o poszukiwanie wpływu cech osobowości

rodziców na prezentowanie postaw rodzicielskich w obydwu środowiskach rodzinnych (w rodzinach zagrożonych alkoholizmem jak i w rodzinach, w których ten problem nie istnieje).

Otrzymane wyniki mogłyby okazać się bardzo interesujące w stosunku do typu osobowościowego ojców alkoholików. Uzyskane wyniki w niniejszej pracy potwierdzają dane z literatury przedmiotu o istnieniu dużej roli, jaką odgrywa rodzina w kształtowaniu się agresji i lęku. W niniejszych badaniach poszerzono tę problematykę o porównanie dwóch środowisk rodzinnych, jakże skrajnych. Jedno, gdzie życie jest pełne niepewności, lęków, aktów przemocy, gdzie potrzeby dzieci ograniczone są do elementarnych i podstawowych, a pragnienia na życie koncertują się wokół niespokojnego domu nie pozwalającego na rozwinięcie marzeń charakterystycznych dla okresu dorastania. Drugie środowisko, to dom gdzie zupełnie inne czynniki mają wpływ na rozwój jednostki. Jest to miejsce, gdzie nie występuje widmo alkoholizmu ojca, a życie, to nie tylko dom, w którym normą jest stabilność uczuć i przewidywalność zachowań rodziców. W takim domu dziecko może rozwinąć swoją aktywność poznawczą, śmiało konfrontować się z życiem, a zaspokojenie podstawowych potrzeb pozostających w normie pozwala wyzwolić potrzeby wyższego rzędu prowadzące do wybrania określonej drogi samorealizacji jednostki ludzkiej. Obszerniej na ten temat wypowiedziano się w innym miejscu (Niebrzydowski 1995, 1998).

BIBLIOGRAFIA

- Bandura A., Walters R. H. (1968), *Agresja w okresie dorastania*, PWN, Warszawa
- Bystrzanowski Z., Gromska J. (1993), *Agresja dzieci*, Warszawa
- Frączek A. (1975), *Z zagadnień psychologii agresji*, PJP, Warszawa
- Harwas-Napierała B. (1987), *Czynniki społeczno-rodzinne w kształtowaniu się lęku u młodzieży*, UAM, Poznań
- Kowalski W. S. (1981), *Kwestionariusz stosunków między rodzicami a dziećmi, Roe i M. Siegelmana*, Wydawnictwo Rodzina i Telewizja, Warszawa
- Johnson V. E. (1992), *Od jutra nie piję*, PTP, Warszawa
- Marynowicz-Hetka J. (1989), *Rodzina z problemem alkoholowym*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Łódź
- Niebrzydowski L. (1995), *Stymulatory rozwoju aktywności i osobowości twórczej*, Wydawnictwo UŁ, Łódź
- Niebrzydowski L. (1998), *Czynniki warunkujące proces samorealizacji młodzieży dorastającej*, [w:] L. Niebrzydowski (red.), *Drogi samorealizacji młodzieży dorastającej*, Wydawnictwo UŁ, Łódź
- Ochmański M. (1985), *Sytuacja psychologiczna dzieci z rodzin alkoholicznych*, WSiP, Lublin
- Pacewicz A. (1992), *Dzieci alkoholików. Jak je rozumieć i jak im pomóc*, Ministerstwo Edukacji, Warszawa

- Skorny Z. (1968), *Psychologiczna analiza agresywnego zachowania się*, PZWS, Warszawa
- Sopel Z. (1986), *Alkoholizm rodziców a agresja dzieci*, WSP, Rzeszów
- Sosnowski T. (1972), *Lęk jako stan i lęk jako cecha w ujęciu Ch. D. Spielbergera*, „Przegląd Psychologiczny” 2
- Wójcik D. (1997), *Nieprzystosowanie społeczne młodzieży*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków

LEON NIEBRZYDOWSKI

**PARENTS' ATTITUDES IN THE PERCEPTION
OF THE YOUTH FROM THE ALCOHOLIC FAMILIES
AND THE LEVEL OF FEAR AND AGGRESSION**

The aim of the article is to find an answer to the question: is there a dependence between parents' attitudes perceived by the youth people whose fathers indulge too freely in alcohol and the level of their fears and aggressiveness. For comparison also research material regarding youth people whose fathers do not abuse alcohol has been collected.

The investigation included two groups (aged 16–17 years), each consisting of 40 persons. We used 3 methods: 1) Questionnaire PERM – Siegelman and Roe, in the version “My mother” and “My father”; 2) State and trait Inventory of Spielberger; 3) Questionnaire “Moods and whims”.

As a results of the investigation some dependencies have been found:

1. There is a statistically essential difference between rejecting attitudes of mothers towards boys of two groups. There is, however, no such difference towards girls. It is supposed that mothers project their hatred against their alcoholic husbands on their sons;
2. The youth people from alcoholic families have no great affection and respect for their fathers;
3. The level of fear and aggression among young people whose fathers indulge too freebee in alcohol is considerably higher than in normal, standard families. In families where parents do not abuse alcohol the level of aggressiveness is low.

Key words: parents, families, youth, attitudes, perception, aggression, fear.